



19.

## Godność macierzyństwa

### I. PROSPEKT WARTOŚCI

#### 1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny



#### 1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Poznawanie własnej sfery uczuciowej



#### 1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Identyfikowanie się z naturalną rolą wyznaczoną przez płeć



#### 1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Macierzyństwo jako zaszczyt, godność i odpowiedzialność<sup>1</sup>.



<sup>1</sup> „Rodzina w istotny sposób wnosi swój wkład w dobro społeczne poprzez odpowiedzialne ojcostwo i macierzyństwo, szczególne formy wyjątkowego uczestnictwa małżonków w stworzonym dziele Boga”. KNSK 232.

- Wzory macierzyństwa zaczerpnięte z religii, kultury i twórczości artystycznej<sup>2</sup>.
- Więzy biologiczne, emocjonalne, uczuciowe i społeczne pomiędzy dzieckiem i matką.



<sup>2</sup> „Życie wiąże się najbliżej z macierzyństwem. Dlatego też Kościół wspomina Macierzyństwo Maryi i stawia je za wzór. Wzięte z Niej Ciało staje się Pokarmem ożywczym dla całego rodzaju ludzkiego. (...) Dziś (8.09.1969) w uroczystość Narodzenia Matki Boga Człowieka, gdy apoteozujemy macierzyństwo, odsłaniamy przez to życie, jako najwspanialszą filozofię Rodziny ludzkiej. Wspominamy jednocześnie nasze matki i siostry, które powołane do dawania życia, spełniły to zadania podwójnie. Najpierw przekazały Narodowi życie w nowych pokoleniach, a potem broniły życia Narodu. Oddały więc krew dwukrotnie. Raz oddały swą krew nowym obywatelom polskim, a drugi raz – ziemi ojczystej, aby bronić życia Narodu i jego praw do bytu”. S. Wyszyński, *W sercu stolicy*, Warszawa 2005, s. 127 n.

## 1.5. ZADANIA DLA UCZNIĄ, SAMOWYCHOWANIE



### Normy

- Bóg jako Autor życia posługuje się rodzicami w dziele jego przekazywania.
- Wdzięczność dla matki za dar życia.
- Opiekuńcza miłość matki kształtuje osobowość dziecka.

### Zasady

- Rozpoznaję godność mojej matki, ponieważ przekazała mi życie.
- Cieszę się razem z matką moim życiem, i tak jak ona odnoszę się z szacunkiem do mego życia.
- Matka kształtuje wartości wynikające z mojej płci<sup>3</sup>.



<sup>3</sup> „W obliczu teorii, które uważają tożsamość męską czy żeńską jedynie za wytwór kulturowy i społeczny, wynikający z wzajemnych odniesień pomiędzy wspólnotą a jednostką, przy pominięciu osobistej tożsamości płciowej i bez żadnego odwoływania się do prawdziwego znaczenia seksualności, Kościół nie przestaje utwierdzać swojego nauczania: każdy człowiek, mężczyzna i kobieta winien uznać i przyjąć swoją tożsamość płciową. Zróżnicowanie i komplementarność fizyczna, moralna i duchowa, są ukierunkowane na dobro małżeństwa i rozwój życia rodzinnego. Harmonia małżeństwa i społeczeństwa zależy częściowo od sposobu, w jaki mężczyzna i kobieta realizują swoją komplementarność oraz wzajemną potrzebę i pomoc. To jest perspektywa, która pozwala uznać za obowiązkowe dostosowanie prawa pozytywnego do prawa naturalnego, według którego tożsamość płciowa jest nieodzowna, gdyż jest obiektywnym warunkiem zbudowania przez mężczyznę i kobietę związku małżeńskiego”. KNSK 224.



## 1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

### Normy

- Macierzyństwo jest dla kobiety darem i zadaniem.
- Matka kocha swoje dziecko i przez całe życie pragnie jego dobra.
- Relacja miłości: „matka – dziecko” przenosi się na inne dzieci.
- Macierzyństwo jest odpowiedzialnością za życie dziecka<sup>4</sup>.

### Zasady

- Jestem świadoma, że jako matka mam największy wpływ na charakter i osobowość mojego dziecka.
- Moja miłość macierzyńska jest nakierowana na dobro dziecka – obecne i przyszłe<sup>5</sup>.
- Wychowuję moje dziecko, nie dla mnie samej.
- Moje macierzyństwo dotyczy wszystkich dzieci, ma charakter powszechny.



## 1.7. ZADANIA DLA PRZEDSZKOLA, WYCHOWAWCY

### Normy

- Macierzyństwo naturalne matki łączy się z macierzyństwem duchowym, wychowawczym i intelektualnym przedszkola.
- Przedszkole uzupełnia miłość macierzyńską w kształtowaniu nowego człowieka.
- Wychowawca uczestniczy w rodzicielskiej roli matki.

### Zasady

- Wychowuję powierzone mi dziecko w poszanowaniu dla macierzyństwa.
- Wspólnie pracujemy nad zapewnieniem bezpieczeństwa dziecku.
- Dbamy o to, by relacja: „matka – dziecko – wychowawca” była relacją stałą i uzupełniającą się.

<sup>4</sup> „Jest oczywiste, że wszelkie czyny lub działania niemoralne, jak aborcja, stosowanie antykoncepcji czy nieposzanowanie godności osobowej współmałżonka, dzieci lub innych członków małego Kościoła jest profanacją sakramentu zbawienia i obrażą osób Boskich”. W.B. Skrzydlewski, *Etyka seksualna. Przemiany i perspektywy*, Kraków 1999, s. 128.

<sup>5</sup> „Wychowanie do macierzyństwa od początku musi być formacją do pomocniczości. (...) Autentyczne macierzyństwo jest służbą dojrzałości, a zatem samostanowieniu dziecka, nigdy zaś przykrawianiem do miary wyobrażeń czy zamysłów matki”. *Człowiek – osoba – płeć*, dz. cyt., s. 215-216.



## 1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Dzieci rysują portrety swoich mam. Następnie każde z nich opowiada o swojej mamie, o tym jaka jest, co lubi robić, jak spędzają wspólnie czas. Każdy stara się powiedzieć, za co najbardziej kocha swoją mamę. Jako podsumowanie wszystkich wypowiedzi dzieci razem zastanawiają się jakie są najważniejsze cechy, jakimi odznacza się dobra mama.





### 1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Dziecko rozpoznaje godność swojej matki i godność wszystkich matek w relacjach społecznych. Rozumie, na czym polega trud macierzyństwa. Budzi to w nim szacunek i wdzięczność dla matki. Na miłość macierzyńską odpowiada wzajemną miłością córki albo syna. Miłość matki daje nieustające poczucie bezpieczeństwa. Matka kształtuje prawidłowe relacje z innymi ludźmi.



### 1.10. ZAGROŻENIA

Istnieje ryzyko patologii w realizowaniu miłości matki do dziecka, (nadopiekuńczość, odrzucenie fizyczne lub duchowe). Często matki uzurpują sobie prawo do kierowania swoim dzieckiem we wszystkich dziedzinach i na etapach jego życia. Występuje brak dialogu pomiędzy matką i dzieckiem. Dominuje uczuciowość nad rozumnym kierowaniem procesem wychowania i kształcenia.



## II. PEDAGOG

### 2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Ciepło bezwarunkowej miłości matki daje dziecku poczucie bezpieczeństwa, pozwalające na prawidłowy rozwój. Jego brak wywołuje chorobę sierocą i objawia się gorszym rozwojem fizycznym i psychicznym, a przede wszystkim nieumiejętnością nawiązywania kontaktów z ludźmi. Dziecko niekochane przez matkę jest wprawdzie zdolne do życia fizycznego, ale niezdolne do normalnego życia psychicznego. W dorosłym życiu tacy ludzie szukają miłości dla siebie i na sobie się koncentrują, bo nigdy nie czuli się tak bezpiecznie, aby wyjść „poza siebie”. Nie są zdolni do życia psychicznego prawdziwie samodzielnego, to znaczy polegającego nie tylko na braniu, ale także na obdarzaniu.

Już w bardzo wczesnym okresie życia dziecko ma pierwsze przeżycia emocjonalne i wtedy też powstaje u niego poczucie pewności lub niepewności siebie. Określenie „dobra matka” odnosi się do tych matek, które nie tylko dbają o terminowe i punktualne karmienie niemowlęcia, ale i okazują mu swą czułość fizyczną przez odpowiednie gesty, przemawianie do niego i dostarczanie mu w ten sposób niezbędnych dla jego rozwoju bodźców fizycznych i psychicznych.

Dobra matka to matka poświęcająca dziecku uwagę i własny czas – spędzająca go na wspólnych zabawach i zajęciach. Dobra matka to taka, która okazuje dziecku, że je lubi, że się nim interesuje i że bierze udział w jego sprawach. Jest pełna zadowolenia, a nieraz wręcz dumna z tego, że posiada dziecko i chętnie ujawnia te uczucia wobec innych. Kiedy dziecko jest starsze, dobra matka traktuje je nie jak małe, bezradne dziecko, ale jak indywiduum odpowiedzialne za siebie, we właściwej mu mierze rozwinięte moralnie i społecznie, zdolne do działań.



## 2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

„Nasza mama czarodziejka” to zbiór opowiadań o zwykłym życiu, do którego mama głównych bohaterów (trzech braci) wnosi element niezwykłości. Mama potrafi pomóc księżycowi, który ułamał sobie kawałek różka. Potrafi wyprać ciemną chmurę, aby zapobiec burzy na morzu. Uszyje czapkę dla dzwonnicy



cy, która uratuje ją przed zawaleniem. Słowem – zawsze znajdzie rozwiązanie, nawet gdy sytuacja wydaje się beznadziejna.

Mama opowiadała potem, że obudziła się w nocy, bo księżyc świecił jej prosto w twarz. Wstała z łóżka, aby zasłonić okno. I wtedy usłyszała, że ktoś pochlupuje na dworze. Więc wyjrzała oknem, ciekawa, co tam się dzieje. I zobaczyła, że księżyc świeci na niebie z bardzo smutną miną, a po brodzie osłoniętej małą, białą chmurką, płyną mu łzy.

– Co ci się stało? – spytała nasza mama. – Dlaczego płaczesz?

– Buuuuu!... – rozplakał się wtedy księżyc na cały głos – chciałem zobaczyć, jak wygląda z bliska wielkie miasto, spuściłem się na dół, zaczepiłem o wysoką wieżę i obtłukłem sobie rozek! Księżyc odsłonił białą chmurkę i mama zobaczyła, że ma odtrącony dolny róg. Wyglądał zupełnie jak nadłamany rogalik.

– Co to będzie! – lamentował księżyc. – Kiedy zrobię się znów okrągły, będę wyglądał jak plasterek sera nadgryziony przez myszy! Wszyscy mnie wyśmieją!

– Cicho – powiedziała mu mama. – Cicho, bo pobudzisz dzieci. Chodź tu na balkon, połóż się na leżaku i poświeć mi, a ja spróbuję wymyślić jakąś radę na twoje zmartwienie. Księżyc podpłynął do balkonu i ułożył się ostrożnie na leżaku. A mama założyła szlafrok, pantofle i poszła do kuchni. Cichutko wyciągnęła stolnicę, mąkę, jaja, śmietanę i zagniotła wielki kawał żółciutkiego ciasta. Z tego ciasta ulepiła rozek, taki jakiego brakowało księżycowi.

– Siedz teraz spokojnie – powiedziała – to ci przyprawię ten twój nieszczęśny rozek.

J. Papuzińska, *Nasza mama czarodziejka*, Łódź 2019, s. 10.

Zbiór opowiadań Joanny Papuzińskiej nie traci na aktualności, choć pierwsze wydanie książki ukazało się pół wieku temu. Autorka pisze o niecodziennych wydarzeniach tak, jakby były czymś najzwyczajszym w świecie, używając prostego, zrozumiałego języka. Potrafi przy tym namalować słowami niezwykle plastyczny świat, który pochłania bez reszty uwagę małych słuchaczy.

Postać mamy jest niesamowita, a jednocześnie prawdopodobnie każde dziecko odnajdzie w niej swoją własną mamę, która zjednuje sobie ludzi



dobrym sercem, troską o innych i odwagą, a dzięki niewielkim, domowym czarom sprawia, że dzieci się nie nudzą. „Nasza mama czarodziejka” to wspomniała książka, która zasłużyła na umieszczenie jej w kanonie lektur szkolnych. Warto jednak przeczytać ją dziecku wcześniej, jeszcze zanim pójdzie do szkoły, bo wtedy ma szansę stać się jedną z ulubionych i najważniejszych książek dzieciństwa.

### III. NAUCZANIE RELIGIJNE

#### 3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Powołaniem bowiem kobiety jest właśnie łączenie ludzi przez serce. Łączenie w różnych środowiskach, ale szczególnie w jednym środowisku, mianowicie w środowisku rodziny. Kobieta przez serce tworzy jej jedność. Kobieta łączy przez serce starsze i młodsze pokolenie, rodziców i dzieci. A czasem więcej pokoleń kobieta musi łączyć przez serce. I dlatego trzeba pielęgnować zalety serca. Trzeba zwalczać jego wady. Wiecie bowiem dobrze, że to jest ta dziedzina napięć, którą psychika kobieca najgłębiej odczuwa: napięcia uczuciowe, napięcia serca pomiędzy miłością i nienawiścią, pomiędzy szlachetnością, gotowością do poświęceń, egoizmem i zazdrością. Tu na tych napięciach dokonuje się wielki proces kształtowania waszej osobowości, waszego człowieczeństwa, waszego chrześcijańskiego powołania.



**K. Wojtyła**, *Postanowienie kobiety*. Przemówienie w czasie ogólnopolskiej pielgrzymki młodzieży żeńskiej na Jasną Górę, 1972, w: tegoż, *Oto Matka iwoja*, Jasna Góra–Rzym 1979, s. 227.

Wzajemny dar osoby w małżeństwie otwiera się na dar nowego życia, nowego człowieka, który również jest osobą na podobieństwo swoich rodziców. Macierzyństwo zawiera w sobie od samego początku szczególne otwarcie na nową osobę: ono właśnie jest udziałem kobiety. W otwarciu tym, w poczęciu i urodzeniu dziecka kobieta „odnajduje siebie przez bezinteresowny dar z siebie samej”. Dar wewnętrznej gotowości na przyjęcie i wydanie na świat dziecka jest związany ze zjednoczeniem małżeńskim, które – jak powiedziano, winno stanowić szczególny moment wzajemnego obdarowywania się sobą ze strony kobiety i mężczyzny.

**Jan Paweł II**, *List Mulieris dignitatem*, 18, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, Kraków 2007, s. 312.

FC 22.

Z kolei Bóg w najwyższym stopniu objawia godność kobiety, gdy On sam przyjmuje ciało ludzkie z Maryi Dziewicy, którą Kościół czci jako Matkę Bożą, nazywając ją nową Ewą i stawiając jako wzór kobiety odkupionej.

Dziś, drodzy Bracia i Siostry, widziałem wśród was wiele rodzin, więc chcę was przywitać, mówiąc dzień dobry wszystkim rodzinom! Kontynuujemy refleksje nad rodziną. Dziś skupimy się na rozważeniu istotnej cechy rodziny, jaką jest jej naturalne powołanie do wychowywania dzieci, aby stawały się coraz bardziej odpowiedzialne za siebie i za innych. Bardzo piękne są słowa apostoła Pawła, które usłyszeliśmy na początku: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha” (Kol 3,20-21). To mądra zasada: dziecko jest wychowywane do słuchania rodziców i do posłuszeństwa rodzicom, a oni nie powinni rozporządzać w ostry sposób, by nie zniechęcać dzieci. Dzieci muszą bowiem wzrastać nie zrażając się, stopniowo. Jeśli wy, rodzice, mówicie dzieciom: „Wejdźmy na te schodki”, bierzecie je za rękę i krok za krokiem pomagacie im na nie wejść, wszystko pójdzie dobrze. Lecz jeśli mówicie: „Wejź na górę!” – „Ale ja nie mogę”. – „Wchodź!”, oznacza to, że rozdrażniacie dzieci, wymagacie od dzieci rzeczy, których nie potrafią robić. Dlatego relację między rodzicami i dziećmi musi cechować mądrość, bardzo wielka równowaga. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom, to jest miłe Bogu. A wy, rodzice, nie rozdrażniajcie dzieci, wymagając od nich rzeczy, których robić nie potrafią. I tak trzeba postępować, aby dzieci dojrzewały do odpowiedzialności za siebie i za innych.

**Franciszek**, Audycja generalna, 20.05.2015, [online:] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco\\_20150520\\_udienza-generale.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150520_udienza-generale.html) [dostęp: 16.11.2019].



### 3.2. PISMO ŚWIĘTE

W szóstym miesiącu posłał Bóg anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja. Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”. Ona zmieszała się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do

Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za nieplodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Na to rzekła Maryja: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!” Wtedy odszedł od Niej anioł. W tym czasie Maryja wybrała się i poszła z pośpiechem w góry do pewnego miasta w pokoleniu Judy. Weszła do domu Zachariasza i pozdrowiła Elżbietę. Gdy Elżbieta usłyszała pozdrowienie Maryi, poruszyło się dzieciątko w jej łonie, a Duch Święty napełnił Elżbietę. Wydała ona okrzyk i powiedziała: „Błogosławiona jesteś między niewiastami i błogosławiony jest owoc Twojego łona. A skądże mi to, że Matka mojego Pana przychodzi do mnie? Oto, skoro głos Twego pozdrowienia zabrzmiał w moich uszach, poruszyło się z radości dzieciątko w moim łonie. Błogosławiona jesteś, któraś uwierzyła, że spełnią się słowa powiedziane Ci od Pana” (Łk 1,26-45).

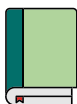
Por. Wj 20,12; 21,14;  
Kpł 18,7; Iz 66,13;  
Pwt 21,18-21; 27,16;  
Sdz 11,13-25;  
2Mch 7,20-31; Mt 1,16.20.

### 3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Bóg jest pierwszym początkiem wszystkiego i transcendentnym autorytetem oraz że równocześnie jest dobrocią i miłującą troską obejmującą wszystkie swoje dzieci. Ta ojcowska tkiliwość Boga może być wyrażona w obrazie macierzyństwa, który jeszcze bardziej uwydatnia immanencję Boga, czyli bliskość między Bogiem i stworzeniem. Język wiary czerpie więc z ludzkiego doświadczenia rodziców, którzy w pewien sposób są dla człowieka pierwszymi przedstawicielami Boga. Jednak doświadczenie to mówi także, że rodzice ziemscy są omylni i że mogą zdeformować ob-



Por. KKK 171; 501; 963;  
964; 975; 1683; 2040;  
2674; 2197.



licze ojcostwa i macierzyństwa. Należy więc przypomnieć, że Bóg przekracza ludzkie rozróżnienie płci. Nie jest ani mężczyzną, ani kobietą, jest Bogiem. Przekracza także ludzkie ojcostwo i macierzyństwo, chociaż jest ich początkiem i miarą: nikt nie jest ojcem, tak jak Bóg (KKK 239).

## IV. LITERATURA

### 4.1. WYBÓR LITERATURY

- Browne A., *Moja mama*, wyd. Dwie Siostry, Warszawa 2016.
- Delforge H., *Mama*, wyd. Media Rodzina, Poznań 2018.
- Desbordes A., *Miłość*, wyd. Entliczek, Warszawa 2016.
- Papuzińska J., *Nasza mama czarodziejka*, wyd. Literatura, Łódź 2019.
- Ryski D., *Super M*, wyd. Babaryba, Warszawa 2018.
- McGhee A., *Kiedyś*, wyd. Mamanian, Warszawa 2018.

### 4.2. LITERATURA PRZEDMIOTU

- Człowiek – osoba – płeć*, red. M. Wójcik, wyd. Fundacja Pomoc Rodzinie, Łomianki 1998.
- Dayton T., *Szczęśliwe macierzyństwo*, wyd. Esprit, Kraków 2006.
- Franciszek, Audycja generalna, 20.05.2015, [online:] [http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco\\_20150520\\_udienza-generale.html](http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150520_udienza-generale.html) [dostęp: 16.11.2019].
- Galarowicz J., *Blask godności. O etyce Karola Wojtyły i nie tylko*, wyd. Antyk, Kęty 2005.
- Genevieve P., *Bezgraniczny dar macierzyństwa*, wyd. WAM, Kraków 1998.
- Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 69-132.
- Jan Paweł II, List apostolski *Mulieris dignitatem* z okazji Roku Maryjnego o godności i powołaniu kobiety, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 290-330.
- Kendall-Tackett K., *Wyzwania macierzyństwa. Jak być szczęśliwą matką*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2003.

- Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
- Krzan K., *Szczęśliwe macierzyństwo i jego sekrety*, wyd. Złote Myśli, Gliwice 2006.
- Maciarz A., *Macierzyństwo w kontekście zmian społecznych*, ŻAK Wydawnictwo Akademickie, Warszawa 2004.
- Neuman J.S., *Mężczyzna i kobieta w Bożym Królestwie*, wyd. Jedność, Kielce 2005.
- Papieska Rada *Iustitia et Pax, Kompendium nauki społecznej Kościoła*, Wydawnictwo Jedność, Kielce 2005.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
- Pulikowscy J.J., *Jak wygrać macierzyństwo. Instrukcja obsługi*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2006.
- Skrzydlewski W.B., *Etyka seksualna. Przemiany i perspektywy*, wyd. M, Kraków 1999.
- Twardowski J., *Jak matka*, w: tegoż, *Tylko miłość się liczy*, wybór i oprac. A. Iwanowska, Wydawnictwo Święty Wojciech, Poznań 2009, s. 183.
- Wojtyła K., *Oto Matka Twoja*, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Jasna Góra-Rzym 1979.
- Wyszyński S., *Godność kobiety*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2001.
- Wyszyński S., *Kobieta w Polsce współczesnej*, wyd. Pallottinum, Poznań-Warszawa 1978.
- Wyszyński S., *W sercu stolicy*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005.
- Żulińska B., *Nie tylko dla matek*, Oficyna Wydawnicza Viator, Warszawa 2003.

### 4.3. FILMOGRAFIA

- Młynarski W., *Nie ma jak u mamy*, [online:] <https://www.youtube.com/watch?v=LkJ6UBHlviw> [dostęp: 21.11.2019].